ROK XVI. CZERWIEC 1930.

PRZEGLĄD ADWOKACKI

ORGAN KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ.
WYDAJE: WYDZIAŁ IZBY ADWOKACKIEJ.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: KRAKÓW, ULICA GOŁĘBIA L. 6. — TELEFON 100 55.

TREŚĆ NUMERU:

I.

Na zasadzie uchwały Wydziału Izby adwokackiej w Krakowie z dnia 16 maja 1930

odbędzie się

dnia 12 lipca 1930 r. o godzinie 4 popoł. w Krakowie

w Sali Starego Teatru

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Wydziału i Rady dyscyplinarnej z czynności za rok 1929.
3. Sprawozdanie Wydziału z dochodów i wydatków za rok 1929.
4. Uchwalenie budżetu, wysokości wpisowego, wkładki rocznej i dodatków za kandydatów adwok. na 1930. Wniosek Wydziału co do przeznaczenia funduszu grzywien dyscyplinarnych.
5. Sprawozdanie Kasy Samopomocy adwokatów i aplikantów adwokackich krakowskiej Izby adwokackiej.
6. Wybór 1 członka, ewentualnie 1 zastępcy członka Rady dyscyplinarnej.
7. Wybór delegatów Izby przy Sądach powiatowych, Biała, Biecz, Maków, Radłów.
8. Wnioski Wydziału: a) w sprawie przymusu adwokackiego, b) w sprawie zmiany taryfy adwokackiej.
9. Wnioski i interpelacje.

Każdy członek Izby winien przybyć na Walne Zgromadzenie. W razie niemożności przybycia winien członek Izby w Krakowie zamieszkały usprawiedliwić swoją nieobecność pod rygorem §§ 6 i 7 regulaminu.

Wiceprezydent:

Dr. Edmund Fischer.

II.

SPRAWOZDANIE

z Walnego Zgromadzenia Izby adwokackiej w Krakowie

z dnia 22 czerwca 1929.

PROTOKÓŁ

z dnia 22 czerwca 1929

spisany z przebiegu Walnego Zgromadzenia Izby adwokackiej w Krakowie, odbytego w sali Starego Teatru w Krakowie.

Początek o godz. 4-tej popołudniu.

Przewodniczący: Prezydent Izby adwokackiej Dr. Jerzy Trammer.

Protokołuje: Sekretarz Izby Dr. J. Gross.

Przewodniczący skonstatowawszy komplet, w szczególności obecność 183 adwokatów, otwiera Walne Zgromadzenie.

Na wstępie Przewodniczący poświęca wspomnienie pośmiertne zmarłym Kolegom, których pamięć uczcili obecni przez powstanie z miejsc.

W tem miejscu Przewodniczący prosi Wiceprezydenta Izby Dr. Edmunda Fischera o objęcie przewodnictwa na dalszy tok Walnego Zgromadzenia, a Wiceprezydent Dr. Edmund Fischer obejmuje to przewodnictwo.

Odczytano pisma Kolegów, którzy usprawiedliwili swoją nieobecność — co przyjęto do wiadomości.

Przystąpiono do porządku dziennego ustalonego uchwałą Wydziału Izby z dnia 24 maja 1929, a ogłoszonego w numerze czerwcowym „Przeglądu adwokackiego“ z 1929 r.

ad 1) porządku dziennego:

Uchwalono zaniechać odczytania protokółu Walnego Zgromadzenia z 28 czerwca 1928, a to ze względu na to, że protokół ten wydrukowany w „Przeglądzie adwokackim“ z czerwca 1929 rozesłany został wszystkim członkom Izby.

Następnie protokół ten dla braku zarzutów przeciw jego osnowie przyjęto do wiadomości.

ad 2) porządku dziennego:

Przewodniczący powołuje się na treść sprawozdania z czynności Wydziału i Rady dyscyplinarnej za rok 1928, którego szczegóły objęte są „Przeglądem adwokackim“ z czerwca 1929, rozesłanym Kolegom, i otwiera dyskusję nad tem sprawozdaniem.

Kol. Dr. Feuerstein podnosi, że sprawozdanie nie obejmuje wielu spraw ważnych dla stanu adwokackiego.

Między innemi podnosi, że nie wspomniano w sprawozdaniu o nominacji nowego Prezesa Sądu apelacyjnego, że uchwała wzgl. odezwa Wydziału co do usunięcia z tabliczek adwokackich wszelkich dodatków jak „krajowy“ itp. jest nieuzasadniona, że nie ogłasza się w „Przeglądzie adwokackim“ wykazu adwokatów, oraz wnosi o wybór komisji, któraby opracowała wnioski w sprawie zmiany ordynacji adwokackiej.

Nadto podnosi, że Wydział Izby winien bardziej zająć się sprawami stanu adwokackiego i pauperyzacji tego stanu.

Dalej wnosi, aby uchwalono, że obecne Walne Zgromadzonie ma się zająć tylko sprawozdaniem z czynności Wydziału i Rady dysc. za rok 1928 i sprawą Kasy samopomocy, — zaś dla reszty punktów porządku dziennego zwołać ponowne Walne Zgromadzenie na najbliższy czas.

Kol. Dr. Adler podnosi, że sprawy dyscyplinarne zalegają w Radzie miesiącami i dłużej, czego dowodem, sprawa dyscyplinarna, wytoczono jednemu z Kolegów na skutek jego doniesienia, wniesionego jeszcze w kwietniu 1928 — a dotąd niezałatwionego.

Kol. Dr. Gottlieb Aleks. podnosi, że Izba krakowska nie zajęła żadnego stanowiska co do obron w sprawach karnych przeciw komunistom.

Kol. Dr. Oberlender S. w odpowiedzi Kol. Dr. Adlerowi wyjaśnia, że poruszona przez niego sprawa dyscyplinarna doznała zwłoki z tego powodu, iż przeciw odnośnemu Koledze toczy się kilka spraw dyscyplinarnych — które połączono do łącznego traktowania.

Kol. Dr. Ordyński podnosi również, że sprawy dyscyplinarne zalegają w Radzie dłuższy czas.

Dalej podnosi, że podczas pobytu Pana Ministra Sprawiedliwości w Krakowie delegacja Izby nie poruszyła sprawy wolnoprzesiedlności.

Kol. Dr. Bogdani w odpowiedzi Kol. Dr. Feuersteinowi w dłuższem przemówieniu wykazuje ciężką i dodatnią pracę Wydziału, a w pierwszym rzędzie Prazydenta Izby, podnosząc, że Kol. Dr. Feuerstein nie jest obznajomiony z tokiem czynności, agend i sposobem ich załatwienia etc. we Wydziale Izby.

W odpowiedzi Kol. Dr. Gottliebowi wyjaśnia Kol. Dr. Bogdani, że sprawy obron w sprawach karnych przeciw komunistom Wydział Izby się zajmował, oświadczając się w tej sprawie po myśli życzeń Kol. Dr. Gottlieba.

Kol. Dr. Gabryelski w odpowiedzi na zarzuty Kol. Dr. Feuersteina, Dr. Adlera i Dr. Ordyńskiego — wyjaśnia, że Rada dyscyplinarna pracuje bardzo ciężko z uszczerbkiem dla członków Rady do wykonywania swego zawodu adwokackiego, a nawet dla ich zdrowia, a zarzuty przedmowców przeciw członkom Rady mogły powstać jedynie z powodu nieznajomości agend Izby tj. Wydziału i Rady dyscypl., które są ogromne i wymagają bardzo często licznych i długotrwałych dochodzeń.

Kol. Dr. Weisslitz wnosi o utworzenie poza Wydziałem odrębnej Komisji dla wypracowania memorjałów i wniosków zmierzających do podniesienia stanu etycznego i materjalnego adwokatów.

Kol. Dr. Feuerstein wnosi o polecenie Wydziałowi Izby wygotowania memorjału co do zmiany ordynacji adwokackiej, a w szczególności co do utworzenia Rady Naczelnej dla Izb Małopolskich.

Kol. Dr. Pozowski podnosi, że uchwała wzgl. odezwa Wydziału Izby co do usunięcia z tabliczek adwokackich wszelkich dodatków, jak „krajowy“ itp., jest zupełnie uzasadniona.

Przewodniczący odpowiada i udziela wyjaśnień co do wszystkich powyżej poruszonych spraw — co Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości.

Kol. Dr. Geldwert Leon wnosi o wniesienie protestu przeciw wydanej ustawie z 23. III. 1929 L. 25 poz. 259 Dz. U. R. P. co do wpisu emerytowanych sędziów na listę adwokatów i przedkłada odnośną rezolucję na piśmie. Rezolucję tę uchwalono.

Kol. Dr. Arnold wnosi o wybranie komisji matki w sprawie odbyć się mających na obecnem Walnem Zgromadzeniu wyborów i odłożenie tych wyborów do odrębnego w tym celu zwołać się mającego Walnego Zgromadzenia.

Co do usunięcia z tabliczek adwokackich wszelkich dodatków jak „krajowy“ i t. p. jest mowca również zdania, że odnośna uchwała względnie odezwa Wydziału jest nieuzasadniona.

Kol. Dr. Fenerstein cofa wniosek o utworzenie odrębnej Rady Naczelnej dla Izb Małopolskich.

Kol. Dr. Ordyński wnosi o porozumienie się wszystkich Izb Małopolskich w sprawie wniesienia wspólnego memorjału co do wolnej przesiedlności.

Kol. Dr. Rosenzweig A. wnosi o zamknięcie dyskusji z uwzględnieniem zapisanych do głosu, oraz o zmianę porządku dziennego w ten sposób, by po punkcie 4 i 5 załatwiono punkta 7, 8 i 9, a dopiero potem punkta 6 i 10. Wnioski te uchwalono.

Kol. Dr. Goldwasser Ł. przedkłada na piśmie ut załącznik pod 4 rezolucję co do udzielania firmy adwokackiej przez adwokata osobie niewpisanej na listę adwokacką.

Rezolucję tę uchwalono.

Następnie Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału i Rady dyscyplinarnej za rok 1928.

ad 3 i 4) porządku dziennego:

Referent Dr. Landy przedstawia sprawozdanie z dochodów i wydatków za rok 1928, oraz preliminarz budżetu na rok 1929 jak we wydrukowanym Przeglądzie adwokackim w czerwcu 1929 i wnosi zgodnie z uchwałą Wydziału o uchwalenie należytości za wpis na listę adwokatów w kwocie 60 zł., wkładki głównej w kwocie 60 zł., dodatków za kandydatów adwok. w kwocie 30 zł. za pierwszego, 60 zł. za drugiego, 90 zł. za trzeciego i t. d., o ile wpisani są równocześnie.

Nadto wnosi o przekazanie wszystkich grzywien dysc., które w roku 1928 wpłynęły Kasie Samopomocy.

Sprawozdanie z dochodów i wydatków za rok 1928 przyjęto do wiadomości, a preliminarz budżetu na rok 1929 tudzież wnioski powyższe uchwalono zgodnie z wnioskiem referenta

ad 5) porządku dziennego:

a) Referent Dr. Landy przedstawia na podstawie aktów sprawę odwołania od uchwały Wydziału z dnia 7 maja 1929 L. 1225/29 odmawiającej wpisu na listę adwokatów i wnosi na nieuwzględnienie odwołania, oraz zatwierdzenie uchwały Wydziału.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad wnioskiem referenta.

Gdy nikt głosu nie zabierał Przewodniczący zamknął dyskussję.

Uchwalono wniosek referenta na nieuwzględnienie odwołania i zatwierdzenie powyższej uchwały Wydziału Izby odmawiającej wpisu petenta na listę adwokatów.

b) Referent Dr. Gross I. przedstawia na podstawie aktów sprawę odwołania od uchwały Wydziału z 12 czerwca 1929 r. L. 1979/29 odmawiającej wpisu na listę adwokatów i wnosi na nieuwzględnienie odwołania, oraz zatwierdzenie uchwały Wydziału.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad wnioskiem referenta.

Gdy nikt głosu nie zabierał Przewodniczący zamknął dyskusję.

Uchwalono wniosek referenta na nieuwzględnienie odwołania i zatwierdzenie powyższej uchwały Wydziału Izby odmawiającej wpisu petenta na listę adwokatów.

ad 7, 8 i 9) porządku dziennego:

Kol. Dr. Arnold wnosi o odroczenie wyborów do odrębnego zwołać się mającego Walnego Zgromadzenia.

Wniosek nie uzyskał większości.

Kol. Dr. Rozmarynowicz wnosi o utworzenie komisji matki dla wyborów.

Wniosek nie uzyskał większości.

Punkta powyższe uchwalono traktować łącznie.

Przystąpiono do wyborów.

Na skrutatorów wybrano Przewodniczącym adw. Dr. Edwarda Sternbacha, a jako członków adw. Dr. Zygmunta Lilienthala i adw. Dr. Adama Pozowskiego.

Wybory dały następujący wynik.

Wybrani zostali:

1) Prezydentem Izby: Dr. Trammer Jerzy adwokat w Krakowie.
2) Wiceprezydentami: Dr. Fischer Edmund adwokat w Krakowie, Dr. Maiss Ferdynand adwokat w Bochni.
3) Członkami Wydziału:
Dr. Bogdani Roman, Dr. Gabryelski Józef, Dr. Gelwerth Leon, Dr. Gertler Juljan, Dr. Jakubowski Faustyn, Dr. Lachs Zygmunt, Dr. Landau Rafał, Dr. Landy Ludwik, Dr. Marek Zygmunt, Dr. Nadel Maksymiljan adwokaci w Krakowie, Dr. Offner Józef adwokat w Tarnowie, Dr. Ocetkiewicz Ludwik, Dr. Dr. Oberlender Natan, Dr. Smolarski Kazimierz, Dr. Steinberg Józef, Dr. Tomik Stanisław adwokaci w Krakowie.
4) Zastępcami Członków Wydziału:
Dr. Gumprich Adolf, Dr. Habuda Michał, Dr. Kwieciński Zdzisław, Dr. Lilienthal Zygmunt, Dr. Marekowski Władysław, Dr. Schuldenfrei Michał adwokaci w Krakowie.
5) I. Wiceprezydentem Rady dysc: Dr. Ader Leon adwokat w Krakowie.
6) Członkami Rady dyscyplinarnej: Dr. Feldblum Szymon, Dr. Müller Witold, Dr. Rattler Ludwik, Dr. Szołayski Alfred, Dr. Süsskind Dawid, Dr. Tilles Adolf adwokaci w Krakowie.
7) Zastępcami Członków Rady dyscyplinarnej: Dr. Drohocki Izydor, Dr. Lustgarten Artur, Dr. Woźniakowski Józef adwokaci w Krakowie.
8) Prokuratorem Izby: Dr. Fedorowicz Tadeusz adwokat w Krakowie.
Zastępcami Prokuratora: Dr. Oberlender Salomon, Dr. Szado Ignacy adwokaci w Krakowie.
9) Delegatami Izby:

w Jaśle: Dr. Kaczkowski Adolf, Dr. Kulczycki Kazimierz, Dr. Warchałowski Feliks.

w Rzeszowie: Dr. Krogulski Roman, Dr. Reich Samuel, Dr. Różycki Leon.

w Nowym Sączu: Dr. Borowczyk Feliks. Dr. Körbel Maurycy i Dr. Sichrawa Roman.

w Tarnowie: Dr. Krypłewski Juljan, Dr. Mütz Herman, Dr. Offner Józef.

w Wadowicach: Dr. Banachowski Zdzisław, Dr. Schlank Maksymiljan i Dr. Zimmerspitz Apolinary.

w Andrychowie:	Dr.	Malec Jan
w Białej:	„	Aronhson Maurycy
w Bochni:	„	Maiss Ferdynand
w Brzesku:	„	Cyga Władysław
w Chrzanowie:	„	Rieser Gustaw
w Czarnym Dunajcu	„	Dąbrowski Tadeusz
w Dąbrowie:	„	Sozański Stanisław
w Dębicy:	„	Friedberg Sydon
w Dobczycach:	„	Lewandowski Ludomir
w Gorlicach:	„	Mnerka Władysław
w Grybowie:	„	Rokach Stanisław
w Jordanowie:	„	Kutrzeba Wiktor
w Kalwarji:	„	Förster Dawid
w Kętach:	„	Fabry Kazimierz
w Kolbuszowej:	„	Rabinowicz Wilhelm
w Krośnie:	„	Kurzer Samuel
w Krościenku	„	Przybyło Szymon
w Krzeszowicach:	„	Weinheber Fryderyk
w Leżajsku:	„	Berger Arnold
w Limanowej:	„	Hammerschlag Jan
w Łańcucie:	„	Herbst Salomon
w Milówce:	„	Salamon Bernard
w Myślenicach:	„	Goldwasser Łazarz
w Mielcu:	„	Wronka Juljan
w Muszynie:	„	Kohn Jakób
w Mszanie Dolnej:	„	Bogulski Otmar
w Nisku:	„	West Józef

w Oświęcimiu:	Dr.	Gąsiorowski Ludwik
w Pilźnie:	„	Rosenberg Henryk
w Przeworsku:	„	Świtalski Stefan
w Ropczycach:	„	Krise Bruno
w Rozwadowie:	„	Isenberg Józef
w Skawinie:	„	Eichenbaum Stanisław
w Starym Sączu:	„	Szayer Edward
w Strzyżowie:	„	Zabierzewski Stanisław
w Nowym Targu:	„	Styś Franciszek
w Tarnobrzegu:	„	Surowiecki Antoni
w Tuchowie:	„	Agatstein Albert
w Tyczynie:	„	Sahanek Aleksander
w Wieliczce:	„	Friedberg Gwido
w Wiśniczu:	„	Fragner I.
w Zakopanem:	„	Diehl Józef
w Żywcu:	„	Gwoździewicz Władysław.

Wybór powyższy ad 1 do 9 nastąpił na lat 3.

ad 6) porządku dziennego:

Referent adwokat Dr. Landy przedstawia stan sprawy odnośnie do Kasy Samopomocy adwokatów i aplikantów adwokackich Krakowskiej Izby adwokackiej.

Kol. Dr. Feller wnosi, by uchwalono, że wszyscy adwokaci mają przymusowo należeć do Kasy Samopomocy i by dla wkładek do Kasy służyła moc egzekucyjnego ściągnięcia ich.

Kol. Dr. Arnold wnosi o rozesłanie kurendy do wszystkich kolegów z wezwaniem o przystąpienie na członków Kasy, oraz by Wydział Izby postarał się o pokój w sądzie dla adwokatów, oraz by tam prowadzono bufet, z którego dochody byłyby przeznaczone dla Kasy Samopomocy. Kol. Dr. Feuerstein wnosi o zmianę regulaminu Kasy w ten sposób, że ma być stała roczna wkładka zamiast każdorazowej wkładki w każdym poszczególnym wypadku śmierci członka Kasy.

Kol. Dr. Oberlender S. wzywa gorąco pp. Kolegów, aby w poczuciu godności stanu wszyscy przystąpili do Kasy Samopomocy.

Kol. Dr. Ordyński wnosi o zmianę regulaminu Kasy w ten sposób, aby z Kasy korzystali przedewszystkiem adwokaci żyjący, a potem dopiero rodzina zmarłych członków.

Przewodniczący wyjaśnia, że niektóre wnioski są ustawowo niedopuszczalne jak np. moc egzekucyjna dla wkładek, a inne nie są do przeprowadzenia.

Wniosek Kol. Dr. Arnolda uchwalono.

Wniosek Kol. Dr. Ordyńskiego nie uzyskał większości.

ad 10) porządku dziennego:

Kol. Dr. Ordyński i Kol. Dr. Tilles A. poruszają sprawę przydzielenia kuratel, konkursów, postępowań ugodowych adwokatom i wnoszą o polecenie Wydziałowi Izby, by ponownie w Prezydjum Sądu poruszył w memorjale sprawę turnusu ustanawiania kuratorów, zarządców masy konkursowej i zarządców w postępowaniu ugodowem.

Kol. Dr. Peiper wnosi, by pozostano przy dotychczasowym systemie turnusu według starszeństwa i by przedtem zażądano wyjaśnień od wszystkich Kolegów, kiedy i jakie mieli kuratele, konkursa etc., a dopiero potem na podstawie otrzymanego materjału statystycznego wniesiono memorjał do Prezydjum Sądu z wykazaniem, że ustanawianie kuratorów, zarządców masy etc. następowało niesprawiedliwie.

Kol. Dr. Feller podnosi sprawę wystarania się w Sądzie o pokój dla adwokatów, oraz sprawę jednolitego unormowania przez kancelarje sądowe godzin dla przeglądu aktów i by Wydział Izby w tych sprawach interweniował przez delegację w Sądzie,

Kol. Dr. Minder podnosi, że należy interweniować nietylko w Sądzie, ale i u innych władz w Krakowie co do jednolitego ustalenia godzin urzędowania dla stron przez referentów i kancelarje tych władz.

Kol. Dr. Sperr podnosi o polecenie Wydziałowi postarania się o podwyższenie ministerjalnej taryfy adwokackiej.

Kol. Dr. Lustgarten wnosi o uzupełnienie uchwały Wydziału, wzgl. Walnego Zgromadzenia Izby co do wnoszenia rekursów od wysokości sądownie przyznanych kosztów sporu stronie zastąpionej przez adwokata — w ten sposób, że na wniesienie rekursu potrzebne jest zezwolenie Wydziału Izby albo dla strony wprost albo dla adwokata, nadto wnosi, aby każdemu nowo wpisującemu się adwokatowi doręczono odnośną uchwałę Wydziału i Walnego Zgromadzenia Izby co do wnoszenia rekursu od wysokości sądownie przyznanych kosztów. Dalej wnosi, by prócz zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Izby, które co roku odbywa się w czerwcu — zwoływano raz do roku w jesieni nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dla spraw zawodowych, oraz dla spraw polepszenia bytu materjalnego adwokatów, gdyż te ostatnie sprawy z powodu przeciążenia zwyczajnego Walnego Zgromadzenia porządkiem dziennym normalnym — nie mogą dla braku czasu na zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu być załatwione.

Kol. Dr. Hirsch wnosi o podjęcie odpowiednich kroków zmierzających do poprawy opinji co do adwokatów małopolskich w b. dzielnicy rosyjskiej, którzy w tej dzielnicy, a w szczególności w odnośnej Radzie adwokackiej bez jakiejkolwiek uzasadnionej przyczyny, nie cieszą się należną im opinją.

Przewodniczący co do poruszonych na Walnem Zgromadzeniu spraw i postawionych wniosków oświadcza imieniem Wydziału Izby, że je przyjmuje do wiadomości z tem, iż wszystko to Wydział Izby weźmie pod rozwagę i w odpowiednim czasie podejmie w miarę potrzeby odpowiednie starania.

Wobec nie postawienia żadnych dalszych wniosków ani interpelacyj i wyczerpania w ten sposób porządku dziennego, Przewodniczący zamyka Walne Zgromadzenie dziękując pp. Kolegom za przybycie i gorliwy udział w obradach.

Zgromadzenie zamknięto o godzinie 10 wieczorem.

III.

Zestawienie przychodów i rozchodów za rok 1929.

Przychód.

	Złotych
Pozostałość z r. 1928	15.978·30
Wkładki izbowe wraz z dodatkiem za aplikantów	43.852·13
Należytości za wpis na listę adwokatów .	4.600·—
Zwrot kosztów egzekucyjnych i kosztów postępowania dyscyplinarnego	405·74
Zwrot wydatków za portorja	24·30
Zwrot kosztów dzienników dla aplikantów	350·30
Odsetki dopisane za lata 1925—1929. . .	1.268·89
Sa . . .	66.479·66

Rozchód.

	Złotych
Płace personalu i remuneracje	21.320·—
Czynsz za najem lokalu	1.260·—
Wydatki kancelaryjne	2.754·63
Portorja	3.238·30
Telefon	433·50
Wydatki na światło	318·68
Wydatki na opał	825·—
Prenumerata czasopism i zakupno książek	397·60
Podatek lokatorski, Kasa chorych, fundusz pensyjny, asekuracje	3.227·63
Zapomogi dla adwokatów i ich rodzin . .	3.250·—
Druki	933·—
Koszta Walnego Zgromadzenia	455·—
Uzupełnienie inwentarza	253·—
Przyczynienie się do kosztów delegacji Izb	500·—
Pozostałość na 1930 rok	27.313·32
Sa . . .	66.479·66

Fundusz grzywien dyscyplinarnych . . Zł. 970·—

Kraków, 2 czerwca 1930.

Sekretarz:
Dr. Gross

Viceprezydent:
Dr. Fischer

Komisja rewizyjna:

Dr. Landy *Dr. Fischer.*

IV.

Preliminarz budżetu na rok 1930.

I. DOCHÓD.

	złotych
1. Wkładki izbowe	44.000·—
2. Należytości za wpis na listę adw.	4.000·—
3. Dodatek za aplikantów adwokackich	2.000·—
razem	50.000·—

II. WYDATKI.

	złotych
1. Płace funkcjonarjuszy Wydziału i Rady	22.000·—
2. Czynsz z dodatkami	1.500·—
3. Podatek lokatorski, Kasa chorych, fundusz pensyjny i ubezpieczenie	3.000·—
4. Opał i światło	1.500·—
5. Adaptacje i inwentarz	1.500·—
6. Wydatki kancelaryjne (druki, papiery, inseraty etc.)	3.000·—
7. Portorja	3.500·—
8. Czasopisma, oprawa książek	2.000·—
9. Wsparcia dla adwokatów i ich rodzin	10.000·—
10. Wydatki nadzwyczajne	2.000·—
razem	50.000·—

Kraków, 1 czerwca 1929.

Sekretarz:
Dr. Gross.

Wiceprezydent
Dr. Fischer.

V.

Sprawozdanie Wydziału i Rady Dyscyplinarnej krakowskiej Izby adwokackiej

z czynności za rok 1929.

I. Sprawozdanie z czynności Wydziału.

W roku sprawozdawczym nie doszło jeszcze do unifikacji adwokatury polskiej, — jakkolwiek prace nad projektem statutu adwokatury trwały i trwają dalej.

* * *

Pismem z 29 lipca 1929 Nr. II. A. 5886/29 Ministerstwo Sprawiedliwości zwróciło się do Izby Adwokackiej w Krakowie o przedstawienie opinji w sprawie wprowadzenia tóg dla adwokatów.

Pismo to opiewa:

Minister Sprawiedliwości. Warszawa. 29. VII. 1929.
Nr. II. A. 5886/29.

W sprawie wprowadzenia
tóg dla adwokatów.

Do
Izby adwokatów w Krakowie.

Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25-go czerwca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr.

47, poz. 394) zostały na obszarze całego Państwa wprowadzone togi i birety, jako strój urzędowy dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach.

Dla podniesienia powagi sądu i stanu adwokackiego, pożądane jest, aby również adwokaci występujący przy rozprawach w tych sądach, w których w myśl przepisów § 6 powołanego rozporządzenia zostanie już wprowadzony strój urzędowy, posiadali togi, jako strój urzędowy.

Togi dla adwokatów miałyby wygląd taki, jak togi przewidziane dla sędziów z tą odmianą, że zamiast pasków z zielonego aksamitu na kołnierzu togi, byłyby z przodu na obu końcach kołnierza wzdłuż jego wycięcia naszyte pasy poprzeczne z jasno-fioletowego aksamitu (welwetu) szerokości 12 cm. a pozatem dookoła dalszej części kołnierza byłaby z tego samego aksamitu zrobiona wypustka; żabot czarny jedwabny miałby u dołu lamówkę z jedwabiu fioletowego, a mankiety togi miałyby lamówkę z fioletowego aksamitu.

Naczelna Rada adwokacka, jako organ zwierzchni rad adwokackich urzędujących na obszarze sądów apelacyjnych w Lublinie, Warszawie i Wilnie w zasadzie godzi się na wprowadzenie tóg dla adwokatów.

Ministerstwo Sprawiedliwości, pragnąc wprowadzić togi dla adwokatów także na obszarach pozostałych sądów apelacyjnych, prosi Izbę adwokatów, by w przedstawionej sprawie zechciała jak najrychlej przedstawić Ministerstwu swą opinję, odnośnie do okręgu swego działania.

Minister:
wz. *Sieczkowski*
Podsekretarz Stanu.

Na pismo powyższe Wydział Izby adwokackiej wniósł następujące oświadczenie z 30 sierpnia 1929 L. 2527:

L. 2527/29.

Do Wysokiego
Ministerstwa Sprawiedliwości
w Warszawie.

W odpowiedzi na zapytanie Wysokiego Ministerstwa z dnia 29 lipca 1929 r. Nr. II.-A. 5886/29 w sprawie wprowadzenia tóg dla adwokatów oświadczamy się, jak następuje:

Jesteśmy w zasadzie za wprowadzeniem stroju urzędowego, a więc tóg dla adwokatów przy stosowaniu następujących zasad:

1) Strój urzędowy winien być obligatoryjny, a nie fakultatywny.

2) Przymus stroju urzędowego powinien się odnosić tylko do rozpraw w Sądach okręgowych, w Sądach apelacyjnych, w Sądzie Najwyższym, w Trybunale Administracyjnym, natomiast nie powinien się odnosić do rozpraw w Sądach grodzkich i w Sądach pracy.

3) Pod pojęcie „rozpraw" podpadają rozprawy w sprawach karnych i cywilnych procesowych (z wyłączeniem I-szej audjencji i przesłuchiwań w drodze rekwizycji).

4) Część składową stroju urzędowego winien stanowić biret, który to biret winien mieć adwokat na głowie podczas ogłaszania sentencji wyroku i odbierania przysięgi.

5) Wprowadzenie stroju urzędowego dla adwokatów winno nastąpić sukcesywnie w miarę wprowadzenia stroju urzędowego dla sędziów po myśli § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 1929 r. poz. 394 Dz. U. R. P.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1929 r.

* * *

Pismem z dnia 29 lipca 1929 r. Nr. II A. 5887 zwróciło się Ministerstwo Sprawiedliwości do Izby adwokackiej w Krakowie o przedstawienie opinji w sprawie wprowadzenia pieczęci urzędowych dla Izb adwokackich.

Pismo to opiewa:

Minister Sprawiedliwości. Warszawa. 29. VII. 1929.
L. II. A. 5887/29.

W sprawie pieczęci
urzędowych.

Do
Izby adwokackiej
w Krakowie.

Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 396) wprowadzono pieczęcie urzędowe w Zarządzie Centralnym Ministerstwa Sprawiedliwości, jakoteż w sądach i urzędach wymiaru sprawiedliwości i więziennictwa.

W § 4 punkcie 1) tego rozporządzenia, przewidziano również pieczęcie dla Izb adwokackich, ale tylko w okręgach Sądów apelacyjnych w Poznaniu, Toruniu i Sądu okręgowego w Katowi-

cach, ponieważ obowiązująca w okręgach tych sądów ustawa z dnia 18 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 755) w § 98 przyznała Wydziałom Izb adwokackich prawo używania pieczęci według wzorów wprowadzonych dla władz i urzędów państwowych, natomiast ani ordynacja adwokacka z dnia 6 lipca 1868 Nr. 96 austr. Dz. u. p., ani obowiązujący na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej dekret w przedmiocie Statutu Tymczasowego Palestry Państwa Polskiego (Dz. Pr. P. P. Nr. 22 z 1918 poz. 75) nie przewidują pieczęci urzędowych ani dla Naczelnej Rady adwokackiej, ani też dla Rad i Izb adwokackich.

Postanowienie art. 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 o godłach i barwach państwowych, oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. R. P. Nr. 115 poz. 980), przewiduje możność wprowadzenia pieczęci dla związków samorządu zawodowego i korporacji publiczno-prawnych za zgodą właściwego Ministra, a w niniejszym wypadku Ministra Sprawiedliwości, w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a ponieważ Izby adwokackie mogą być zaliczone do tego rodzaju związków i korporacyj, przeto Ministerstwo Sprawiedliwości prosi Izbę adwokacką, by w poruszonej kwestji zechciała możliwie najrychlej nadesłać Ministerstwu swą opinję, ewentualnie przedstawiła do zatwierdzenia projekt wydać się mającego w tym względzie zarządzenia.

Minister:
wz. *Sieczkowski*
Podsekretarz Stanu.

Na pismo powyższe Wydział Izby adwokackiej wniósł następujące oświadczenie z 30 sierpnia 1929 L. 2526.

L. 2526/29.

Do Wysokiego
Ministerstwa Sprawiedliwości
w Warszawie.

W odpowiedzi na zapytanie Wysokiego Ministerstwa z dnia 29 lipca 1929 roku L. II. A. 5887/29 w sprawie wprowadzenia pieczęci urzędowych donosimy, że uważamy za pożądane wprowadzenie pieczęci według wzorów przewidzianych dla władz i urzędów państwowych — także dla Izb adwokackich.

Pieczęć winna mieć napis: „Izba adwokacka w . . . .“.

Na napis ten zwracamy uwagę dlatego, ponieważ istnieją dwa organa w naszych izbach, a mianowicie Wydział i Rada dyscyplinarna; jeżeli ma być jedna pieczęć, musi się nadawać dla obu organów.

Podobnie też w myśl rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 1929 r. poz. 396 Dz. U. R. P. (§ 4 lit. m) brzmi napis na pieczęciach wprowadzonych dla izb notarjalnych.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1929 r.

* * *

Prezes Sekcji Postępowania Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej zwrócił się pismem z 14 września 1929 Nr. 1157/29 do Prezesa Izby adwokackiej w Krakowie o opinję w sprawie utrzymania w mocy przepisów rozporządzenia b. austrj. Ministra Sprawiedliwości z 8 czerwca 1857 o postępowaniu przeciw pokątnym pisarzom.

Pismo to opiewa:

Komisja Kodyfikacyjna Rzpltej Polskiej
Biuro Główne — Warszawa

Nr. 1157/29. dn. 14 września 1929 r.

Do
Pana Prezesa Izby adwokackiej
w Krakowie.

Komitet redakcyjny polskiej procedury cywilnej w pierwszem czytaniu projektu ustawy wprowadczej do tej procedury uchwalił utrzymać w mocy dla b. zaboru austrjackiego rozporządzenie austrjackiego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1857 r. o postępowaniu przeciw pisarzom pokątnym. Przy drugiem czytaniu pomienionego projektu p. Minister Sprawiedliwości zwrócił uwagę na to, że w nieodległym czasie zamierzone jest wygotowanie jednolitej dla całego Państwa ustawy o zwalczaniu pokątnego doradztwa, i że wobec tego utrzymanie przepisów byłego państwa zaborczego dla jednej dzielnicy Państwa byłoby wskazane tylko w tym wypadku, gdyby przepisy te w samej rzeczy były istotnie skuteczne, co jednak wydaje się wątpliwem.

Zgodnie z moim wnioskiem Komitet Redakcyjny postanowił w sprawie tej zasięgnąć opinji Pana Prezesa, a przeto mam zaszczyt prosić SzPana o zakomunikowanie Komitetowi swej cennej opinji i czy przepisy z r. 1857 skutecznie przyczyniają się do zwalczania pokątnego

pisarstwa i czy utrzymanie tych przepisów jest istotnie niezbędne.

Prezes sekcji postępowania cywilnego
Litauer.

Na pismo powyższe Pan Prezydent Izby adwokackiej przesłał pismem z 11 października 1929 następującą opinję:

Do
Głównego Biura Komisji Kodyfikacyjnej
Rzeczypospolitej Polskiej
w Warszawie, ul. Mokotowska 14.

Na zapytanie WP. Prezesa Sekcji Postępowania Cywilnego z dnia 14 września 1929 r. Nr. 1157.29 mam zaszczyt donieść, co następuje:

Uważam za wskazane utrzymanie przepisów dotychczasowych o zwalczaniu pokątnego pisarstwa na terenie b. zaboru austrjackiego tak długo, póki przepisy o zwalczaniu pokątnego pisarstwa dla całego Państwa nie będą wprowadzone. Istnienie dotychczasowych przepisów odstraszało niejedną jednostkę od oddawania się pokątnemu pisarstwu.

Co się tyczy zamierzonych przepisów dla całego Państwa, to powinny przepisy te być nie łagodniejsze, jak dotychczasowe dla b. zaboru austrjackiego.

Zresztą najskuteczniejszym środkiem zwalczania pokątnego pisarstwa jest, jak dotychczasowe stosunki wykazały, wprowadzenie najrozleglejszego przymusu adwokackiego. Tam bowiem, gdzie jest przymus adwokacki, tam niema miejsca dla pokątnego pisarstwa.

Kraków, dnia 11 października 1929 r.
Dr. Trammer.

* * *

Na skutek pisma Wadowickiej Delegacji Izby adwokackiej co do opłat stemplowych w sprawach skargowo-prywatnych Wydział Izby adwokackiej udzielił Delegacji pismem z 11 października 1929 L. 2913 następującego wyjaśnienia:

L. 2913/29.

Do
Delegacji Izby adwokackiej
do rąk p. W. Apolinarego Zimmerspitza, adwokata
w Warszawie.

Odnośnie do pisma Panów z 12 września 1929 zawiadamiamy Panów, że Wydział Izby adwokackiej zamierzał w sprawie opłat stemplowych w sprawach skarbowo prywatnych odnieść się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o autentyczne wyjaśnienie postanowienia art. 551 k. p. k. W sprawie tej jednak wydany został już reskrypt przez Ministerstwo Sprawiedliwości z 20 sierpnia 1929 r. Nr. I. U. 6224/29, które w tym przedmiocie udzieliło wyjaśnienia, iż art. 551 k. p. k. uchyla wszelkie opłaty w postępowaniu karnem przez ten kodeks, oraz przepisy wprowadzające nieprzewidziane. Według tego reskryptu zostały obecnie zniesione wszelkie opłaty stemplowe w postępowaniu karnem, uchylone zaś przepisy stemplowe zostały zastąpione unifikującem rozszerzeniem przepisów obowiązujących w b. dzielnicy rosyjskiej na cały obszar państwa (art. 2 przep. wprow. k. p. k.).

Powyż wymieniony reskrypt Ministerstwa Sprawiedliwości z 20 sierpnia 1929 r. został okólnikiem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 11. IX. 1929 Prez. 18359 17 N/29 podany do wiadomości Sądom, a okólnik ten ogłoszony został w Przeglądzie Sądowym Krakowskim z października br. w zbiorze okólników urzędowych pod poz. 58. str. 43.

Kraków, dnia 11 października 1929.

W tej samej sprawie zwrócił się Wydział Izby adwokackiej do Prezydjum Izby Skarbowej w Krakowie z następującem pismem:

L. 3580/29.

Do
Prezydjum Izby Skarbowej
w Krakowie.

Doszło do wiadomości Wydziału Izby adwokackiej w Krakowie, że Izba Skarbowa w Krakowie udzieliła pouczenia Urzędom Skarbowym podatków i opłat skarbowych tutejszego okręgu, oraz Urzędowi opłat stemplowych w Krakowie, iż mimo wejścia w życie art. 551 i nast. kodeksu postępowania karnego z 19 marca 1928 r. D. U. R. P. poz. 313 obowiązują nadal postanowienia austr. ces. rozp. z 15. IX 1915 r. Dz. pp Nr. 279 o opłatach (należytościach) Sądowych w postępowaniu karnem z oskarżenia prywatnego.

Pouczenie to jest sprzeczne z treścią reskryptu Ministerstwa Sprawiedliwości z 20 sierpnia 1929 roku Nr. I. U. 6224/29 wyjaśniającego, że art. 551 k. p. k. uchylił wszelkie opłaty w postępowaniu karnem przez ten kodeks, oraz przepisy wprowadzające nieprzewidziane, zmienił temsamem odnośne postanowienia ustawy stemplowej z 1

lipca 1926 r. D. U. R. P. poz. 570 i zniósł wogóle wszelkie opłaty stemplowe w postępowaniu karnem, uchylone zaś przepisy stemplowe zostały zastąpione unifikującem rozszerzeniem przepisów obowiązujących w b. dzielnicy rosyjskiej na cały obszar Państwa (art. 2 przep. wprow. k. p. k.).

O powyższym reskrypcie zawiadomił Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie Sądy tutejszego okręgu okólnikiem z 11 września 1929 r. Prez. 18359/17 N/29, ogłoszonym w Przeglądzie Sądowym z października br. (Okólniki urzędowe 1929 poz. 58).

Wobec tego zarówno w interesie stanu adwokackiego, jakoteż w interesie ogółu, dochodzącego swoich praw w drodze sądowej, uprasza podpisany Wydział Izby adwokackiej najuprzejmiej o cofnięcie pouczenia na wstępie wspomnianego, zawiadomienie natomiast Urzędów Skarbowych podatków i opłat skarbowych tutejszego okręgu, oraz Urzędu opłat stemplowych w Krakowie o treści wyż wymienionego reskryptu Ministerstwa Sprawiedliwości z 20 sierpnia 1929 r. Nr. I. U. 6224/29.

Kraków, dnia 25 października 1929.

Na pismo powyższe otrzymał Wydział Izby od Izby Skarbowej następującą odpowiedź:

IZBA SKARBOWA
w Krakowie — Kraków, 14 grudnia 1929.
L. W. V. 10946/29.

W sprawie opłat w postępowaniu sądowo-karnem.

Do
Wydziału Izby adwokackiej
w Krakowie.

Odnośnie do pisma z dnia 25. X. 1929 L. 3580/29 zawiadamia Izba Skarbowa, że udziela równoczesnym okólnikiem wystosowanym do podwładnych Urzędów wskazówek w sprawie opłat w postępowaniu sądowo-karnem, zgodnych z reskryptem Ministerstwa Skarbu z dnia 5. XII. 1929 Nr. D. V. 10195/7/29, wyrażającem zapatrywanie pokrywające się z zapatrywaniem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Prezes Izby Skarbowej
J. Greger.

* * *

Na skutek pisma Rzeszowskiej Delegacji Izby adwokackiej z 30 września 1929 L. 16 w sprawie niedopuszczania do zastępstwa kandydatów adwokackich w Sądach grodzkich w sprawach karnych, Wydział Izby adwokackiej interweniował w tej sprawie u Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego i o wyniku tej interwencji zawiadomił Delegację pismem z 11 października 1929 L. 3169/29, którego treść opiewa następująco:

L. 3169/29.

Do Szanownej
Delegacji Wydziału Izby adwokackiej
w Rzeszowie
na ręce WP. adwokata Dra Samuela Reicha
w Rzeszowie.

W załatwieniu pism z dnia 30-tego września 1929 L. 16/29 w sprawie zastępstwa koncypientów adwokackich w sądach grodzkich w sprawach karnych interwenjowaliśmy w Prezydjum Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Po przedstawieniu sprawy dowiedzieliśmy się, że do Prezydjum Sądu Apelacyjnego wpłynęło zapytanie jedynie w sprawie kandydatów adwokackich w Nisku z powodu ich niedopuszczenia do zastępstwa w Sądzie grodzkim w Nisku w sprawach karnych. Sąd Apelacyjny podzielał pogląd Prezydjum Sądu okręgowego w Rzeszowie, że niema przeszkody ustawowej do interwenjowania przez kandydatów adwokackich w sprawach karnych w sądach grodzkich i w tym kierunku dał wyraz swemu zapatrywaniu.

O trudnościach czynionych w Sądzie grodzkim w Rzeszowie niemiał Sąd Apelacyjny wiadomości.

O ileby trudności takie czyniono w Sądzie grodzkim w Rzeszowie nadal, to prosimy nas zawiadomić o tem, poczem spowodujemy w Sądzie Apelacyjnym wystosowanie pouczenia odpowiedniego do Sądu grodzkiego w Rzeszowie.

Kraków, dnia 19 października 1929.

* * *

Na skutek otrzymanej przez Wydział Izby wiadomości, że Izba Skarbowa w Krakowie wymaga od adwokatów interwenjujących imieniem swych klientów w spra-

wach zaopatrzeń inwalidów wojennych i ich rodzin, wzgl. rodzin po poległych i zmarłych, legalizowanych pełnomocnictw, Wydział Izby wystosował do Prezydjum Izby Skarbowej w Krakowie pismo z 13 grudnia 1929 L. 3845/29 i 3966/29 następującej treści:

L. 3845/29 i 3966/29.

Do

Prezydjum Izby Skarbowej

w Krakowie.

Doszło do wiadomości Wydziału Izby adwokackiej w Krakowie, że tutejsza Izba Skarbowa wymaga od adwokatów, interwenjujących imieniem swoich klientów w sprawach zaopatrzeń inwalidów wojennych i ich rodzin względnie rodzin po poległych i zmarłych (ustawa z 18. III. 1921 Dz. U. R. P. poz. 195), legalizowanych pełnomocnictw, co nie jest uzasadnionem w żadnym przepisie ustawowym.

W szczególności po myśli § 8 ordynacji adwokackiej (ust. z 6. VII. 1868 r. Dz. pp. Nr. 96) jest adwokat uprawnionym do występowania imieniem swoich klientów przed wszystkimi Sądami i wszystkiemi Władzami. W postępowaniu sądowem legitymuje się adwokat pełnomocnictwem zwyczajnem tj. nieuwierzytelnionem i Sądy nigdy nie żądają legalizowania podpisów na pełnomocnictwach procesowych, jakkolwiek § 30 p. c. przewiduje, że jest to dopuszczalnem z urzędu lub na wniosek, gdyby powstały wątpliwości co do autentyczności pełnomocnictwa, względnie że ewentualnie na żądanie Sądu autentyczność pełnomocnictwa ma poświadczyć występujący jako pełnomocnik adwokat (lub notarjusz) swojem oświadczeniem z powołaniem się na złożoną przysięgę. Tak samo art. 12 rozporządzenia z 22 marca 1928 o postępowaniu administracyjnem D. U. R. P. poz. 341 zezwala na legitymowanie się prywatnemi pełnomocnictwami, chyba że ich wiarygodność budzi wątpliwości. Oczywiście nie leżało w zamierzeniach ustawodawcy, aby postępowanie administracyjne było w tym względzie bardziej rygorystyczne od postępowania sądowego. W każdym zaś razie ogólne zarządzenie, że w każdym wypadku pełnomocnictwo ma być uwierzytelnione, jest sprzeczne z art. 12 rozp. z 22 marca 1928 r., który wyraźnie postanawia, że oprócz pełnomocnictw uwierzytelnionych są dopuszczalne także pełnomocnictwa prywatne. Zresztą przecież na podstawie zwykłego pełnomocnictwa może adwokat zastępować stronę przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym (art. 13 ustawy z 3 sierpnia 1922 w brzmieniu noweli 25 marca 1926 r. D. U. R. P. poz. 237), a byłoby wprost niezrozumiałem, gdyby adwokat mógł wnieść skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego i zastępować na rozprawie na podstawie prywatnego pełnomocnictwa, nie mógł zaś na podstawie tego pełnomocnictwa zbadać aktów w Izbie Skarbowej dla przygotowania skargi.

Zarządzenie powyższe, wprowadzajace przymus uwierzytelniania pełnomocnictw, jest jednak nietylko sprzeczne z ustawą, lecz nadto jest ono również niezmiernie krzywdzące dla ludności. Wobec konieczności legalizowania pełnomocnictw będzie musiała ludność wiejska udawać się do miasta, względnie miasteczka, będącego siedzibą notarjusza i sądu, tracić czas i ponosić wydatki, a przecież w sprawach, o które się rozchodzi, interesantami są przeważnie ludzie niezamożni, starzy i chorzy. Jeśli taki klient zgłosi się do adwokata w Krakowie bez legalizowanego pełnomocnictwa, to oczywiście będzie musiał wracać do domu, bo w Krakowie podpisu jego nikt nie zalegalizuje, gdyż nikt go nie zna. W tym więc wypadku trudy i wydatki będą jeszcze większe, chyba, że adwokat nie przyjmie danej sprawy, lub też klient zrezygnuje z pomocy adwokackiej i wobec trudności w udzielaniu pełnomocnictwa adwokatowi odda sprawę pokątnemu pisarzowi lub sam będzie wnosił podania, co nie przyczyni się do łatwiejszego urzędowania Władzy, a stronie może przynieść szkody, jeśli się zważy, że wspomniane wyżej sprawy należą do dziedziny prawnej trudnej i skomplikowanej z uwagi na mnogość i różnorodność odnośnych przepisów prawnych.

Gdy zatem wyż wspomniane zarządzenie jest również nieuzasadnionem z punktu widzenia interesów stron uprawnionych, które niepotrzebnie naraża na trudności i koszta, a nawet pozbawia pomocy prawnej, przeto upraszamy o cofnięcie powyższego zarządzenia, względnie o wydanie polecenia, aby na przyszłość nie żądano od adwokatów, legitymujących się prywatnemi pełnomocnictwami, legalizowania takowych.

Kraków, dnia 13 grudnia 1929 r.

* * *

Wydział Izby Adwokackiej w Krakowie wystosował do Ministerstwa Sprawiedliwości Depart. kodyfik. i ustawod. następujący memorjał z 21 marca 1930 L. 924/30 w sprawie zmiany postanowień ustawy z 31 lipca 1924 Nr. 73 poz. 721 Dz. U. Rz. P. o pobieraniu od zaległości w podatkach i opłatach kar za zwłokę, odsetek za odroczenie, tudzież kosztów egzekucyjnych:

L. 924/30.

Do
Ministerstwa Sprawiedliwości
Departament kodyfikacji i ustawodawczy
w Warszawie.

Krakowska Izba adwokacka powołana po myśli § 27 lit. e ordynacji adwokackiej z 6 lipca 1868 r. Nr. 96 austr. Dz. pp. do wydawania opinji i do przedstawiania projektów nowych ustaw, względnie projektów zmiany obowiązujących ustaw, uchwaliła na posiedzeniu dnia 21 marca 1930 r. odbytem przedstawić Wysokiemu Ministerstwu następujący projekt zmiany art. 2, 3, 4 i 7 ustawy z 31 lipca 1924 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 73 poz. 721.:

Art. 2. Od zaległości we wszystkich podatkach i opłatach (art. 1) z wyjątkiem podatków gruntowych pobiera się, począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności, odsetki zwłoki, we wysokości odsetek prawnych (ustawowych), obowiązujących w stosunkach prywatno-prawnych.

Od zaległości w podatkach gruntowych pobiera się odsetki zwłoki w wysokości połowy odsetek zwłoki, należnych od zaległości w innych podatkach i opłatach.

Art. 3. Od zaległości (art. 1), których opłata została odroczona lub rozłożona na raty orzeczeniem właściwej władzy skarbowej, pobiera się odsetki za odroczenie w wysokości połowy odsetek zwłoki, należnych według art. 2.

Od zaległości podatku gruntowego, odroczonych lub rozłożonych na raty z powodu klęsk żywiołowych, nie pobiera się wcale odsetek.

Art. 4. Minister Skarbu może jeszcze bardziej obniżyć wysokość odsetek zwłoki i odsetek za odroczenie, ewentualnie całkowicie je odpisać we wypadkach godnych uwzględnienia.

Art. 7. Na pokrycie kosztów przymusowego ściągnięcia (egzekucyjnych) pobiera się na rzecz Skarbu Państwa od podatników opłatę za czynności organu egzekucyjnego dokonane u płatnika w celu przymusowego ściągnięcia zaległości, we wysokości należności organów sądowych za wykonanie czynności egzekucyjnych, oraz koszty przeniesienia, zabezpieczenia, przechowania i przymusowej sprzedaży ruchomości, zajętych u podatnika w wysokości kwot, rzeczywiście wyłożonych.

Uzasadnienie:

Ustawa z 31 lipca 1924 r. o pobieraniu kar za zwłokę, odsetek za odroczenie, tudzież kosztów egzekucyjnych od obywateli, zalegających z zapłatą podatków i opłat, była uzasadnioną w czasie inflacji i w czasie łatwych stosunków zarobkowych, dających możność uzyskania łatwych i znacznych zysków, atoli zasada ta nie odpowiada obecnym stosunkom gospodarczym. Tendencja wyrównania wewnętrznej wartości dewaluującego się codziennie wymiaru podatku lub opłaty stemplowej znacznemi wysokiemi procentami i znaczną opłatą za czynności egzekucyjne, a nawet za same upomnienie organu egzekucyjnego odpada obecnie całkowicie wskutek stabilizacji waluty. Szerokie warstwy ludności posiadają już dawno świadomość i chęć płacenia podatków i opłat. Dawno znikło życie ponad stan, praktykowane w czasach inflacji. Wobec tego założeniem i podstawą ustawy o pobieraniu procentów od zaległości podatkowych nie może być karanie opieszałych podatników za zaniedbywanie obowiązku wobec Państwa, lecz zasadę stanowić powinno tylko wynagrodzenie Państwu materjalnej szkody, wyrządzonej przez spóźnione uiszczenie należności. Według ogólnych zasad prawnych odszkodowaniem takiem jest uiszczenie umownych lub ustawowych odsetek zwłoki. Upomnienie o zapłatę zaległego kapitału stanowi dla wierzyciela w myśl ustawy podstawę do żądania od dłużnika odsetek zwłoki, żądanie więc za upomnienie osobnej zapłaty nie ma żadnego prawnego uzasadnienia. Opłata wreszcie za czynności organu egzekucyjnego w wysokości 5% zaległego podatku stanowi dotkliwą karę pieniężną, a wszak z istoty swej nie powinna ona być większą od opłaty za czynności organów sądowych przy egzekucyjnem ściąganiu wierzytelności pieniężnych.

W następstwie proponowanych zmian art. 2, 3, 4 i 7, cyt. ust. będzie wymagał zmiany sam tytuł ustawy, ponadto zaś zmiana ustawy z 31 lipca 1924 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 73 poz. 721. o pobieraniu od zaległości w podatkach bezpośrednich

oraz należytościach stemplowych kar za zwłokę, odsetek za odroczenie, tudzież kosztów egzekucyjnych będzie oczywiście wymagała również odpowiedniej zmiany postanowień art. 53 i 54. rozporządzenia Prezyd. Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji (Dz. U. Rz. P. Nr. 36, poz. 342) i przystosowania tych postanowień do nowego brzmienia ustawy o pobieraniu od zaległości w podatkach i opłatach odsetek, oraz kosztów egzekucyjnych.

Z tych przyczyn Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej uprasza o spowodowanie we właściwej drodze ustawodawczej zmiany wyż wymienionych obecnie obowiązujących przepisów ustawowych, łącząc się w tym względzie z inicjatywą, jaka wyszła w tej sprawie z różnych sfer i organizacji gospodarczych.

Kraków, dnia 21 marca 1930 r.

* * *

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie wystosował następujące pismo z dnia 12 lipca 1929 r. L. 2060 do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w sprawie powiększenia liczby sędziów w Sądzie pracy w Krakowie:

L. 2060 29.

Do
Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej
Departamentu Ochrony Pracy
w Warszawie.

W memorjale z dnia 14 czerwca 1929 r. Rada Związków Zawodowych w Krakowie zwróciła się do Mininist. Pracy i Opieki Społecznej z prośbą o spowodowanie powiększenia liczby sędziów w Sądzie Pracy w Krakowie conajmniej o dwóch zastępców przewodniczącego, celem zapewnienia temu Sądowi możności urzędowania zbliżonego do wymagań art. 28 rozp. o Sądach Pracy.

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie uznając żądanie to za zupełnie uzasadnione wobec anormalnych stosunków panujących w Sądzie Pracy w Krakowie, a we wspomnianym memorjale przedstawionych, przystępuje do memorjału Rady Związków Zawodowych w Krakowie i przyłącza się do prośby o powiększenie liczby sędziów w Sądzie Pracy w Krakowie conajmniej o dwóch zastępców przewodniczącego nadmieniając, że możliwie jak najrychlejsze spełnienie tego żądania leży w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości.

Kraków, dnia 12 lipca 1929 r.

* * *

Przypominamy P. P. Kolegom odezwę naszą umieszczoną już w „Przeglądzie adwokackim“ z czerwca 1929, w sprawie wprowadzenia jednolitego oznaczenia zawodu adwokackiego i usunięcia istniejących w tym względzie niewłaściwości na tablicach orjentacyjnych, w spisach wszelkiego rodzaju, pieczęciach itd. — którą to odezwę niniejszem powtarzamy:

W dniu 28 października 1928 r. powziął Wydział na skutek referatu Dra Faustyna Jakubowskiego następującą uchwałę ujętą we formę odezwy do P. P. Kolegów:

„Celem wprowadzenia jednolitego, odpowiadającego obowiązującym przepisom oznaczenia zawodu adwokackiego i celem usunięcia istniejących w tym względzie niewłaściwości mających znamiona nielojalnej konkurencji, polecamy wszystkim p. p. Kolegom:

„1) używanie dla oznaczenia zawodu adwokackiego wyłącznie wyrazu „adwokat“ bez wszystkich dodatków, jak „krajowy“ i t. p., a to bez wyjątków zawsze i wszędzie, w szczególności na wszelkiego rodzaju pismach urzędowych, dokumentach, w korespondencji, na pieczęciach, na drukach, na tablicach orjentacyjnych, we wszelkiego rodzaju spisach, wykazach (wykazach abonentów telefonicznych), skorowidzach, na biletach wizytowych i t. d.“.

„2) zaniechanie przy określeniu zawodu obok słowa „adwokat“ wszelkich dalszych określeń działalności zawodowej, jak: obrońca w sprawach karnych, udzielanie porad w sprawach adminstracyjnych, w sprawach skarbowych itp. jako zbytecznych i niewłaściwych, ileże ustawowy zakres działania i kwalifikacyj zawodowych adwokata obejmuje w sobie wszystkie poszczególne dziedziny działalności zawodowej“.

„Jako dopuszczalne dodatkowe określenie działalności zawodowej uznajemy wyłącznie zaznaczenie, że dany adwokat podejmuje się także zastępstw przed wojskowymi Sądami karnymi, tudzież zaznaczenie, że dany adwokat jest zaprzysiężonym tłumaczem sądowym języków“.

„3) adwokatom, którzy przeszli do zawodu adwokackiego z innych zawodów, jak zawód

sędziowski, służba w Prokuraturze, w Prokuratorji Generalnej, zaniechanie zaznaczania ich poprzedniego zawodu".

„Niezastosowanie się do powyższych poleceń do upływu trzech miesięcy od daty tego pisma licząc będziemy traktowali jako nieuczynienie zadość poleceniom Wydziału Izby".

Odezwę tę niniejszem publikujemy i upraszamy o zastosowanie się do treści tej odezwy.

* * *

Sejmowa Podkomisja prawnicza powołana do spraw zawodu adwokackiego uchwałą Sejmowej Komisji Prawniczej przesłała Wydziałowi Izby pismem z 14 marca 1930 projekt ustawy w sprawie wolnoprzesiedlności adwokatów na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz w sprawie skrócenia czasu praktyki aplikantów adwokackich na terenie Małopolski i Śląska Cieszyńskiego — z prośbą o przedstawienie pisemnej opinji co do powyższych projektów.

Wydział Izby Krakowskiej pismem z 21 marca 1930 L. 1000 przesłał Wysokiemu Sejmowi następującą opinję:

L. 1000/30.

Do

Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w Warszawie.

Czyniąc zadość zaproszeniu Sejmowej Podkomisji prawniczej, powołanej do spraw zawodu adwokackiego uchwałą Sejmowej Komisji Prawniczej z dnia 21 lutego 1930 r., rozpatrzył Wydział Krakowskiej Izby Adwokackiej po myśli § 27 lit e) ordynacji adw. dla Małopolski i Śląska ciesz. z dnia 6 lipca 1868 r. Nr. 96 austr. Dz. pp. na posiedzeniu w dniu 21 marca b. r. obydwa przesłane projekty ustaw:

a) w sprawie wolnoprzesiedlności adwokatów na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej i

b) w sprawie skrócenia czasu praktyki aplikantów (kandydatów) adwokackich na terenie Małopolski i Śląska cieszyńskiego z lat siedmiu do lat pięciu i powziął następującą uchwałę:

ad a) Odnośnie do pierwszego projektu tj, ustawy w sprawie wolnoprzesiedlności adwokatów na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wyraża Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej zapatrywanie, że wedle zgodnej opinji wszystkich miarodajnych czynników, wspólnej zresztą wszystkim państwom zachodniej Europy, stan adwokacki wszędzie dla rozwoju swego i należytego spełnienia swej roli i zadań w Państwie, winien i musi się opierać na zasadzie wolnego dostępu do tego stanu i na zasadzie niezawisłości. Prawo więc swobodnego wykonywania zawodu i swobodnego wyboru siedziby na całym obszarze Państwa należy do najistotniejszych cech tego zawodu. Prawo to gwarantuje też zawodowi temu, zarówno jak i wszystkim innym obywatelom państwa, art. 101 Konstytucji. Zasadę tę uznaje zarówno art. 5 statutu tymczasowego palestry Państwa Polskiego z 24 grudnia 1918 r. obowiązującego w dawnym zaborze rosyjskim Dz. pr. Nr. 22. poz. 75, jak i § 8 austr. ordynacji adwokackiej z 6 lipca 1868 r, Nr. 96 austr. Dz. Ustaw państ. obowiązujący w byłym zaborze austrjackim. Zasadę tę uznało też ogólne zebranie Sądu Najwyższego w Warszawie w judykacie plenarnym z dnia 12 czerwca 1922 r. (ogłoszonym w urzęd. zbiorze orzeczeń zgromadzenia Sądu Najw. za lata 1922—1925 str. 119), stwierdzając, że obowiązujące obecnie w Rzeczypospolitej Polskiej ustawy i rozporządzenia z mocą ustaw nie nasuwają przeszkód do dopuszczania adwokatów, mających siedzibę w jednej z dzielnic Państwa Polskiego, do występowania w roli pełnomocników lub obrońców stron w sprawach cywilnych i karnych w innej dzielnicy naszego Państwa z wyjątkiem atoli ziem polskich b. zaboru pruskiego, jako wyraźny mających w tym względzie przepis obowiązujący polskiego już pochodzenia (v. glossa do orzecz. S. N. z 11 maja 1927. III. Rw. 1526/26. O. S. P. VI. 316). Duchowi też czasu najlepiej odpowiada taka wykładnia obowiązujących ustaw, która zmierza do zjednoczenia adwokatury na całym obszarze połączonych ziem polskich i wedle której wszyscy adwokaci urzędujący w którejkolwiek z dawnych dzielnic Rzeczypospolitej, mogą bez przeszkody uprawiać swój zawód we wszystkich dzielnicach polskich, chyba, że byjakiś wyraźny przepis ustawodawstwa Polskiego stał temu na przeszkodzie, co ma miejsce jedynie w dawnej dzielnicy pruskiej w myśl ust. z 18 lipca 1928 r. D. U. R. P. Nr. 78, poz. 775. Zresztą jednak zdaniem Sądu Najwyższego nawet ta ustawa, obowiązująca w byłym zaborze pruskim, nie przeszkadza sporadycznemu wystę-

powaniu tamtejszych adwokatów w innych dzielnicach w roli zastępców (wyż cytowane orzecz. S. N. z 11 maja 1927. III Rw 1526/26).

Tak więc ze stanowiska ustawodawstwa, obowiązującego w dawnym zaborze rosyjskim, wolnoprzesiedlność w tych w dwóch dzielnicach nie napotyka na żadne przeszkody prawne, gdyż tak austr. ordynacja adwokacka z 6 lipca 1868 roku. Nr. 96. Dz. p. p. jak i dekret z 24 grudnia 1918 r. Dz. pr. Nr. 22, poz. 75, pojmują adwokata jako jednostkę fachowo uzdolnioną i upoważnioną do zastępowania przed wszelkiemi Sądami i władzami w całem państwie. Wobec zmiany stosunków politycznych z natury rzeczy w ordynacji adwokackiej dla b. zaboru austrjackiego w miejsce pojęcia państwa austrjackiego wstąpiło pojęcie całej Rzeczypospolitej Polskiej. Krzywdą więc jaskrawą jest ograniczanie terytorjum działalności i pracy zawodowej adwokata małopolskiego i cieszyńskiego, które sięgało dawniej od Lwowa do Insbruku i od Pragi do Trjestu, na samą Małopolskę i Śląsk cieszyński, a przeszkody i trudności, czynione adwokatom małopolskim i cieszyńskim ze strony Rad adwokackich w obrębie dawnego zaboru rosyjskiego, nie mają w tym stanie rzeczy żadnej ustawowej podstawy ani uzasadnienia i już dlatego wskazane jest jasne i stanowcze ustawowe unormowanie tej kwestji (drogą projektowanej noweli) dla uchylenia odmiennej praktyki, której brak jakiegokolwiek uzasadnienia w ustawie.

Odmówienie prawa swobodnego przesiedlania się na teren dawnego zaboru rosyjskiego i pruskiego jest z natury rzeczy sprzeczne z interesami ogólno-państwowemi, zwłaszcza o ile chodzi o potrzebę wpajania i utrwalania w duszach i umysłach wszystkich obywateli poczucia jedności państwa, dla adwokatów zaś dawnego zaboru austrjackiego stanowi ono krzywdę osobistą, bo stwarza bezpodstawnie pozór, jakoby adwokaci z dawnego zaboru austrjackiego byli mniej ukwalifikowanymi, chociaż faktycznie wymogi dostępu do adwokatury są w Małopolsce i na Śląsku cieszyńskim najcięższe, jeśli się uwzględni obowiązującą do niedawna konieczność uzyskania doktoratu, oraz konieczność odbycia aż siedmioletniej praktyki i złożenia egzaminu adwokackiego, trudniejszego aniżeli egzamin sędziowski, a mogącego zastąpić egzamin sędziowski (ale nie na odwrót).

Zarzuty, wytaczane przeciw wolnemu przesiedlaniu się adwokatów, oparte na różnicy ustawodawstw dzielnicowych, są zupełnie bezpodstawne, skoro tak wysoce przygotowani teoretycznie prawnicy, jakimi są adwokaci małopolscy po ukończeniu Wydziału prawniczegn i po zdaniu egzaminów państwowych i egzaminu zawodowego, obejmującego wszystkie dziedziny prawa, łatwo — w najwybitniejszym zresztą własnym interesie — zbadają i przyswoją sobie ustawy w innej dzielnicy obowiązujące, na pokrewnych, a częściowo na tychsamych zasadach zbudowane. Potwierdzają to odnośnie do małopolskich adwokatów i w ogólności do małopolskich prawników doświadczenia, poczynione w ubiegłych latach na wszystkich polach życia państwowego, sądowego, administracyjnego Rzeczypospolitej Polskiej od Ministerstwa aż do najniższych Władz. Adwokaci bowiem małopolscy, jak i wszyscy inni prawnicy i urzędnicy z Małopolski, wskutek swego teoretycznego przygotowania, objąwszy liczne stanowiska w administracji i sądownictwie innych dzielnic w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, podołali w zupełności wymogom tamtych ustawodawstw i bez zarzutu opanowali szybko potrzebne przepisy i chlubnie odznaczyli się działalnością w sądownictwie i administracji na najrozmaitszych stanowiskach w dzielnicy porosyjskiej i popruskiej bez potrzeby składania jakichkolwiek dodatkowych egzaminów. Tembardziej zaś obecnie odpada potrzeba składania jakichkolwiek egzaminów przez adwokatów z Małopolski i Śląska cieszyńskiego, skoro znaczne działy ustawodawstwa karnego, cywilnego, skarbowego, administracyjnego i t. p. są już jednolicie dla całego Państwa unormowane.

Również ze względu na najoczywistszy interes ludności dzielnicy porosyjskiej i popruskiej, odczuwającej brak pełnoukwalifikowanych doradców i zastępców prawnych, wskazane jest wprowadzenie zasady wolnoprzesiedlności adwokatów. Zaradzi to notorycznemu brakowi adwokatów w tych obu dzielnicach, wskutek prawdopodobnego osiedlenia się pewnej liczby adwokatów małopolskich w dzielnicy porosyjskiej i popruskiej, co wyrwie ludność tych dzielnic z rąk panoszącego się tam pokątnego pisarstwa, uczyni zbędnem dopuszczanie w dzielnicy porosyjkiej do praktyki niezupełnie kwalifikowanych zastępców, t. zw. obrońców i tolerowanie samodzielnej praktyki przez aplikantów bez nadzoru ze strony państwa.

Tą też drogą poszło w tej dziedzinie ustawodawstwo innych państw, jak Czechosłowacja,

Rumunja i Jugosławja, gdzie mimo chwilowo różnolitego ustawodawstwa wszyscy adwokaci a także i adwokaci z dawnych prowincji austrjackich mają bez żadnych przeszkód swobodę wykonywania zawodu na całem obecnem terytorjum swojej ojczyzny.

Z przyczyn powyższych uznał więc Wydział Krakowskiej Izby Adwokackiej na posiedzeniu w dniu 21 marca br. projekt „Ustawy w przedmiocie wykonywania zawodu adwokackiego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej“ dołączony do druku Sejmowego Nr. 708, jako zgodny zarówno z zasadami Konstytucji jak i z zasadami obecnych ordynacyj adwokackich, obowiązujących na terenie dzielnicy porosyjskiej i poaustrjackiej, jako idący po linji unifikacji Rzeczypospolitej i jako uwzględniający najżywotniejsze interesa ludności, szukającej porady i zastępstwa prawnego, oraz interesa stanu adwokackiego, jako zawodu wolnego i niezależnego i dlatego gorąco popiera projekt wprowadzenia wolnoprzesiedlności adwokatów na terenie wszystkich trzech dawnych zaborów.

Wydział Izby adwokackiej uprasza więc Wysoki Sejm o uchwalenie tego projektu t. j. projektu bez jakichkolwiek wyjątków i ograniczeń.

ad b) W sprawie drugiego projektu tj. proktu ustawy o zmianie wymogów do wykonywania zawodu adwokackiego na obszarze Sądów apelacyjnych w Krakowie, Lwowie, oraz Sądu okręgowego w Cieszynie, uznaje Wydział Krakowskiej Izby Adwokackiej postulat skrócenia czasu praktyki aplikantów adwokackich z siedmiu lat do pięciu lat za słuszny, powołując się w kwestji uregulowania czasu przejściowego zapomocą odpowiednich przepisów przechodnich — na załączoną tutaj w odpisie opinję i uchwałę z dnia 23 marca 1928 r. L. 835/28. w swoim czasie Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej przedłożoną.

Pod względem redakcji przesłanego projektu tej ustawy objętego drukiem Sejmowym Nr. 708 proponuje atoli Wydział podpisanej Izby dla uniknięcia możliwych niejasności następujące brzmienie pierwszego artykułu noweli:

Art. 1. Przepis § 2. ustawy z dnia 6 lipca 1868 r. (Dz. Ust. P. austr. Nr. 96) otrzymuje następujące brzmienie:

§ 2. Praktyka adwokacka (aplikacja) trwa pięć lat, a wlicza się do niej odbytą po ukończeniu studjów na wydziale prawniczym Uniwersytetu państwowego i złożeniu przepisanych egzaminów;

a) jednoroczną praktykę sądową (ustawa z 24 grudnia 1910 dz. ust. Nr. 1. ex 1911).

b) czteroletnią praktykę u adwokata, wykonywującego adwokaturę w państwie polskiem, z czego atoli jeden rok praktyki może być zastąpiony dalszą praktyką w Sądzie.

Praktyka odbyta w sądzie w charakterze aplikanta sądowego (art. 255 i n. Rozp. Prez. R. P. z 6 lutego 1928 r. D. U. R. P. poz. 93) jest równoznaczną z praktyką odbytą w sądzie w charakterze kandydata (aplikanta) adwokackiego.

Praktyka w Generalnej Prokuratorji jest równoznaczną z praktyką odbytą u adwokata.

Praktykę odbytą w sądzie potwierdza sąd, praktykę odbytą u adwokata — Wydział Izby adwokackiej, a praktykę w Generalnej Prokuratorji — ta ostatnia.

ad a) i b)

Oba powyższe projekty pozostają o tyle ze sobą w związku, że w razie wejścia w życie jedynie drugiego z nich bez równoczesnego wprowadzenia pierwszego t. j. bez wprowadzenia wolnoprzesiedlności adwokatów nastąpiłoby nagle znaczne powiększenie ilości adwokatów w b. zaborze austrjackim, którzy nadał byliby ograniczeni we wykonaniu swego zawodu do stosunkowo nieznacznego terytorjum, na którem już obecnie ilość adwokatów jest za duża.

Kraków, dnia 21 marca 1930 r.

Powyż. wymieniona uchwała z dnia 23 marca 1928 r. L. 835/28.

L. 835/2 S.

Do

Wysokiej Komisji Kodyfikacyjnej
Rzeczypospolitej Polskiej
w Warszawie.

Co się tyczy sprecyzowania art. 64 projektu ustawy o urządzeniu adwokatury, to proponujemy art. 64 w następującem brzmieniu:

Kandydaci adwokaccy w b. zaborze austrjackim, którzy w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy nie odbyli jeszcze całej siedmio letniej aplikacji, winni odbyć jeszcze 5/7 części brakującego im do siedmiolecia czasu praktyki.

Do kandydatów takich stosują się postanowienia dotychczasowych przepisów o czasie trwania i kolejności praktyki sądowej i o czasie, w którym mogą poddać się egzaminowi adwokackiemu.

Egzamin adwokacki złożony według dotychczasowych przepisów zastępuje egzamin wymagany według niniejszej ustawy.

* * *

W sprawie wnoszenia środków prawnych przeciw wysokości kosztów przyznanych przez Sąd w postępowaniu sądowem stronie, zastąpionej przez adwokata, przypomina się, że Walne Zgromadzenie Izby adwokackiej w dniu 15 czerwca 1912 r. uchwaliło na wniosek Wydziału, że do wniesienia rekursu przeciw wysokości kosztów z powodów szczególnych, winien adwokat zasięgnąć zezwolenia Wydziału lub — gdy czas terminowy na to nie pozwalał — wniesienie rekursu przed Wydziałem bezzwłocznie usprawiedliwić.

W ostatnich czasach Sąd Najwyższy, jako Sąd Dyscyplinarny Wyższy, we wyroku z 28 września 1929 roku L. III. 1. D. 45/29/1. wyraził zapatrywanie, że nawet przy nienależytym wymiarze kosztów ze strony Sądu, winien adwokat przenieść interes ogółu kolegów zawodowych nad nieznaczny własny uszczerbek materjalny — i nie wyłamywać się z pod uchwały Walnego Zgromadzenia Izby adwokackiej.

W jednym konkretnym przypadku, — w którym Wydział odmówił adwokatowi zezwolenia na wniesienie środka prawnego od wysokości kosztów, odnośna strona wniosła zażalenie do Ministerstwa Sprawiedliwości, a wskutek tego p. Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie w myśl reskryptu Ministerstwa Sprawiedliwości, udzielił to zażalenie Wydziałowi z prośbą o udzielenie wyjaśnień w przedmiocie zarzutów, podniesionych w tem zażaleniu. Wobec tego przedłożył Wydział p. Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie obszerne wyjaśnienie, zawierające uzasadnienie zajętego przez Wydział w tej sprawie stanowiska.

W wyjaśnieniu tem między innemi powiedziano, co następuje:

Żalący się jest w błędzie, o ile uważa on, jakoby przewidziany w ustawie o postępowaniu cywilnem przymus adwokacki identyczny był z obowiązkiem wnoszenia i podpisywania przez adwokata wszelkich środków prawnych, jakie strona uważa za wskazane i pożądane. Oczywiście tak nie jest, gdyż w każdym przypadku należy do adwokata decyzja, czy dane pismo względnie dany środek prawny należy wnieść, czy nie, a konsekwencją tej zasady jest, że przecież np. za swawolne wniesienie środka prawnego może Sąd nałożyć grzywnę za swawolę na adwokata (§§ 512. i 528. p. c.). Nie wykracza zatem przeciw przepisowi § 9. ord. adw. ten adwokat, który po sumiennem zbadaniu sprawy dojdzie do przekonania, że wniesienie środka prawnego, lub wogóle pisma sądowego, żądanego przez stronę, byłoby niewłaściwem. Również z § 10. ord. adw. nie wynika bynajmniej przeciwieństwo powyższej zasady, bo nawet adwokat ustanowiony przez Wydział Izby adwokackiej nie jest bezwzględnie obowiązany do stosowania się do życzeń strony i nie może być zmuszony ani do wniesienia pieniaczej skargi, ani też do wnoszenia bezpodstawnych środków prawnych. Inaczej przecież mogłaby powstać taka nielogiczna sytuacja, że np. Wydział Izby adwokackiej ustanowiłby w myśl § 10. ord. adw. adwokata na żądanie strony zastępcą prawnym w sprawie wniesienia np. pisma rewizyjnego, adwokat musiałby zastosować się do żądania strony, a Sąd Najwyższy, uznając rewizję za swawolnie wniesioną, nałożyłby grzywnę na adwokata w myśl § 512. p. c. — Podobnie rzecz się przedstawia z wnoszeniem środków prawnych przeciw wysokości kosztów przez Sąd ustalonych, skoro — jak już wyżej przedstawiono — w zasadzie wnoszenie takich środków prawnych w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia i orzecznictwa dyscyplinarnego uważane jest za przekroczenie dyscyplinarne przeciw godności i powadze stanu adwokackiego. Klient nie może więc żądać od adwokata, aby bezwarunkowo wnosił środek prawny od wysokości kosztów, jeśli zdaniem adwokata koszta zostały przez Sąd w odpowiedniej wysokości przyznane, a nie może on żądać tego od adwokata, choćby tenże ustanowiony został w myśl § 10. ord. adw. — Przypadki, w których wnoszenie pisma sądowego lub środka prawnego jest wręcz niedopuszczalne ze wzglę-

dów prawnych, albo też jest oczywiście pieniacze, albo wreszcie jest sprzeczne ze zasadami etyki — są pod tym względem równoznaczne i w żadnym z takich przypadków adwokat nie może być zmuszony do bezwarunkowego zastosowania się do woli klienta. Nie narusza to ustawowego przymusu adwokackiego w postępowaniu sądowem, bo przecież mimo istnienia tego przymusu i mimo istnienia przepisu § 10. ord. adw. nikt np. nie może zmusić adwokata do wniesienia skargi celem dochodzenia roszczenia o dopełnienie umowy, która oczywiście jest z mocy ustawy nieważną. Przymus adwokacki ma na celu ułatwienie wymiaru sprawiedliwości, a także zapobieżenie pieniactwu i wnoszeniu niepotrzebnych środków prawnych. Gdyby się zaś stanęło na stanowisku, wyrażonem w zażaleniu, to adwokatura nie mogłaby spełnić tego swojego zadania, gdyż faktycznie adwokat musiałby pisać wszystko to, co mu strona każe, a raczej nawet w przypadku takim, jak niniejszy, podpisywać wszelkie środki prawne, przez stronę ułożone, a zwrócone jej przez Sąd celem zaopatrzenia podpisem adwokackim.

W praktyce, stosując się do zasady, uchwalonej przez Walne Zgromadzenie Izby adwokackiej, Wydział Izby adwokackiej w każdym konkretnym przypadku bada skrupulatnie, czy wniesiona prośba o udzielenie zezwolenia na wniesienie rekursu od orzeczenia o wysokości kosztów jest uzasadnioną, rekwirując zawsze w tym celu odnośne akta sądowe. Jeśli zaś w rezultacie rzadko kiedy Wydział Izby adwokackiej zezwolenie na wniesienie takiego środka prawnego udziela, to dzieje się to skutkiem tego, że faktycznie Sądy niezmiernie rzadko przyznają koszta zastępstwa prawnego w kwocie wygórowanej, a raczej w przeważnej ilości przypadków koszta te są nawet za niskie. Niemniej zdarzają się przypadki, że wyjątkowo wniesienie środka prawnego uznać należy za dopuszczalne i wówczas Wydział Izby adwokackiej albo upoważnia odnośnego adwokata na jego prośbę do wniesienia takiego środka prawnego, albo też przyjmuje do wiadomości dodatkowe usprawiedliwienie adwokata, w którem tenże zawiadamia o wniesieniu takiego środka prawnego. Powyższe zasady stosują się jednak tylko co do kwot kosztów, nie zaś co do pytania, czy, która ze stron i w jakiej części ma zwrócić stronie przeciwnej koszta procesowe. Odnośnie do tych ostatnich kwestji może zawsze adwokat według własnego uznania wnosić środki prawne, o ile jego zdaniem orzeczenie o tem, czy, która ze stron i w jakiej części ma ponieść koszta procesowe, jest nieuzasadnione w ustawie.

* * *

Z powodu 50-letniego jubileuszu pracy zawodowej Pana Henryka Konica, adwokata, oraz długoletniego Prezesa Naczelnej Rady adwokackiej w Warszawie — Wydział Izby adwokackiej w Krakowie przesłał jubilatowi depeszę gratulacyjną.

* * *

W październiku 1929 r. zmarł adwokat i długoletni Prezydent Izby adwokackiej we Lwowie śp. Dr. Michał Grek.

Zmarły należał do bardzo wybitnych prawników, oraz koryfeuszów obrońców w sprawach karnych — a adwokatura straciła w Nim gorącego orędownika wszelkich słusznych żądań członków stanu adwokackiego.

Z powodu Jego śmierci Wydział Izby krakowskiej wysłał depeszę kondolencyjną do Wydziału Izby adwokackiej we Lwowie, oraz złożył za pośrednictwem Wydziału Izby lwowskiej wieniec na Jego grobie.

* * *

Doszło do wiadomości Wydziału, że kandydaci adwokaccy, nie mający prawa substytucji, występują przed Trybunałami cywilnymi, względnie nie wpisani na listę obrońców w sprawach karnych — występują przed Trybunałami karnymi. Wydział Izby adwokackiej wzywa przeto pp. adwokatów, by swoich koncypientów, nie posiadających odnośnych praw, nie wysyłali na rozprawy przed Trybunałami cywilnymi, względnie karnymi.

* * *

Główną część pracy Wydziału stanowiły jak i w poprzednich latach sprawy normalne, bieżące, które znowu w stosunku

do roku 1928 bardzo znacznie wzrosły. — I tak Wydział był zaprzątnięty bieżącymi sprawami, polegającymi na wpisach na listę adwokatów, na listę kandydatów adwokackich, kontrolowaniu i poświadczaniu praktyki kandydatów adwokackich, na policzaniu służby wojskowej do praktyki kandydatów adwokackich, na opinjowaniu ponownych podań wnoszonych do Ministerstwa Sprawiedliwości, na ustanawianiu zastępców w sprawach przeciwko adwokatom w sporach, których ilość bardzo urosła, na ustaleniu honorarjów spornych między adwokatami a klientami, na wydawaniu opinji na żądanie Sądu co do wysokości honorarjum, na rozpatrywaniu zażaleń wnoszonych na adwokatów, w znacznej mierze nieuzasadnionych i t. d.

* * *

Kraków, dnia 2 czerwca 1930.

Za Wydział Izby
Dr. Edmund Fischer
Wiceprezydent.

II. Sprawozdanie z czynności Rady dyscyplinarnej

za rok 1929.

A) Uwagi ogólne.

Wpływ nowych spraw w r. 1929 był cokolwiek mniejszy niż w poprzedzającym, albowiem, gdy w r. 1928 wpłynęło nowych doniesień 101, to w r. bieżącym wpłynęło ich 81.

Mimo to przy końcu roku 1929 okazuje się zaległość niezałatwionych spraw z r. 1929 i zaległość z poprzednich lat cokolwiek większą niż w poprzedzającym roku sprawozdawczym (189—162).

Ten stan atoli ma wytłumaczenie przedewszystkiem w okoliczności, że do spraw dawniejszych przeciw tym samym obwinionym przybyły nowe doniesienia, które z zasady o ile możności należy traktować łącznie z poprzednimi, aby obwiniony przez takie odrębne traktowanie nie ponosił kary za każdy czyn osobnej, a łącznie surowszej aniżeli przy połączeniu ich w jednem orzeczeniu.

Następnie wpłynęło wiele spraw nowych, oraz pozostało wiele spraw starych niezałatwionych z powodu, że do ich załatwienia potrzebne są akta, czy to sądowe (cywilne i karne), czy to administracyjne, bez których zbadania decyzja zapaść nie może, — a aktów tych mimo licznych urgensów otrzymać nie mogliśmy, gdyż sprawy odnośne jeszcze u władz tych nie zostały prawomocnie zakończone.

Otrzymaliśmy też w drodze delegacji przez Sąd Najwyższy kilka poważnych spraw z obcych Rad dyscyplinarnych, których załatwienie wymaga przestudjowania większej ilości woluminów aktów obcych i powoduje większy nakład pracy i zużycie czasu.

Wreszcie niewątpliwie na opóźnienie załatwienia wpłynęła okoliczność, że kilku z członków Rady zapadło na zdrowiu tak, że z powodu złego stanu zdrowia, musiało wstrzymać się od pracy a nawet jako obłożnie chorzy przez dłuższy czas pozostawać w domu.

Te okoliczności usprawiedliwiają fakt, że Rada Dyscyplinarna nie mogła z taką intenzywnością pracować, by wykazać jaknajmniejsze zaległości i wyrazić nadzieję, że w roku bieżącym te zaległości zresztą niezątrważające zostaną usunięte.

B) Wyjaśnienia szczegółowe.

(Cyfry podane w nawiasie odnoszą się do roku 1928).

I) Ilość spraw niezałatwionych w r. 1929 w latach poprzednich, a uprawomocnionych w r. 1929.
Sprawozdanie obejmuje pozycyj 243 (231).
Na tę ilość składają się sprawy pochodzące:

1) z r. 1921	2	(2)
2) „ 1923	1	(2)
3) „ 1924	2	(2)
4) „ 1925	13	(19)
5) „ 1926	22	(37)
6) „ 1927	34	(67)
7) „ 1928	88	(102)
8) „ 1929	81	(—)
	243	(231)

Dnia 31 grudnia 1929 pozostało **spraw niezałatwionych ostatecznie do końca roku 1929:**

ad 1) z r. 1921	0	(2)
„ 2) „ 1923	1	(1)
„ 3) „ 1924	2	(2)
„ 4) „ 1925	10	(13)
„ 5) „ 1926	14	(22)
„ 6) „ 1927	25	(34)
„ 7) „ 1828	63	(88)
„ 8) „ 1929	74	
1 stycznia 1930 pozostaje zatem spraw niezałatwionych .	189	(162)
tak, że w r. 1929 urosło w moc prawa spraw (243—198)	54	(69)
Razem jak wyżej	243	(231)

II) Stan w jakim z końcem roku 1929 znajduje się 189 spraw niezałatwionych ostatecznie, a objętych tabelą I.

a) **w stadjum wniosku o delegację innej Rady dysc. spraw** . . .	1	(2)
b) w stadjum po uchwale na uzupełnienie dochodzeń . .	6	(7)
c) w stadjum nieprawomocnego zaniechania	4	(7)
d) w stadjum po uchwale przekazującej, a przed rozprawą	4	(13)
e) w stadjum po nieprawomocnem orzeczeniu	12	(11)
f) w stadjum wstrzymania postępowania z powodu sprawy w Trybunale administracyjnym	1	(1)
g) sprawy, w których nie powzięto dotąd żadnej uchwały merytorycznej, w ilości spraw dotyczących 140 obwinionych	161	(94)
łącznie jak wyżej	189	(162)

III) **Ilość posiedzeń odbytych i ilość spraw załatwionych w r. 1929.**

Posiedzenia wzgl. rozprawy odbyły się w r. 1929 w liczbie 15-tu w dniach: 5/I, 9/I, 26/I, 16/II, 23/III, 13/IV, 11/V, 15/VI, 7/IX, 14/IX, 28/IX, 12/X, 19/X, 16/XI, 21/XII 1929 r.

Na posiedzeniach tych załatwiono merytorycznie;

1) prawomocnie (tabela 1) spraw	54	(69)
2) nieprawomocnie		
a) przez zaniechanie (tab. II c)	4	(7)
b) uchwałą przekazującą (tabela II d)	4	(13)
c) orzeczeniem nieprawomocnem (tabela II e)	12	(11)
Razem w roku sprawozdawczym załatwiono spraw . . .	74	(100)

IV) **Statystyka spraw ukończonych prawomocnie w r. 1929.**

Ukończono w r. 1929 prawomocnie 54 spraw.

Sprawy te dotyczą obwinionych 50-ciu.
A mianowicie załatwiono prawomocnie:

1) przez odłożenie z powodu wykreślenia z listy kandydatów, przeciw obwinionym. . 4

2) przez zaniechanie dochodzeń 20 spraw, przeciw obwinionym 19
3) przez orzeczenie zaczepione 13 spraw przeciw obwinionym 10
4) przez orzeczenie niezaczepione 15 spraw przeciw obwinionym 16
5) przez umorzenie na skutek delegacji jedną sprawę przeciw obwinionemu 1

Razem przeciw obwinionym . . 50

Uwagi dotyczące spraw prawomocnie osądzonych.

A) w jednym wypadku przy powzięciu uchwały zaniechania 11/29 uchwaliła Rada dysc. odstąpić akta Wydziałowi Izby Adwokackiej w Krakowie do wytknięcia w myśl § 23 ord. adw. i rozp. austr. Min. spraw. z 28/I 1895 L. 23882.

B) do poz. 4 i 5. **Treść orzeczeń:**

Wydano orzeczenia:

a) **uwalniające:**
przeciw . . . . 7 obw.

b) **zasądzające:**
1) za wykroczenie przeciw obowiązkom . . . . 0 „
2) za wykroczenie przeciw godności stanu, przeciw . . 12 „
3) za wykroczenie w obu kierunkach przeciw . . . . 6 „

a) w sprawie jednej zatwierdził Sąd Najwyższy orzeczenie co do winy i kosztów a karę z 1000 Zł. podwyższył do 2000 Zł. na skutek odwołania obu stron.

b) w sprawie jednej zatwierdził Sąd Najwyższy orzeczenie co do winy i kosztów, zaś karę z 1000 Zł. obniżył do 500 Zł. na skutek odwołania obwinionego.

c) w innych sprawach zaczepionych zatwierdził orzeczenie co do winy, kary i kosztów.

C) **Kary orzeczono:**

a) na karę nagany zasądzono w sprawach 5
b) na karę grzywny w sprawach 11
c) na karę przedłużenia praktyki w sprawie 1
d) na karę wykreślenia z listy adwokatów w sprawie . . 1

Grzywny nałożone (1 à 50 Zł., 3 à 100 Zł., 1 à 200 Zł., 1 à 300 Zł., 1 à 400 Zł., 3 à 500 Zł., 1 à 2000 Zł.)

Wynoszą łącznie 4.750 Zł.

D) **Koszta:**

Nałożono na Obwinionych 18 w łącznej kwocie 835 Zł., a to w kwotach od 20 Zł. do maksymalnej 100 Zł.

Ze spraw załatwionych nieprawomocnem orzeczeniem zalegają w Sądzie Najwyższym sprawy 3.

Z RADY DYSCYPLINARNEJ KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ.

Kraków, dnia 1 stycznia 1930.

Sekretarz Rady:
Dr. Krygowski mp.

Wiceprezes Rady Dysc.:
Dr. Ader mp.

VI.

Kasa samopomocy adwokatów i aplikantów adwokackich Krakowskiej Izby adwokackiej.

Stan funduszów za czas od 1 czerwca 1929 do 1 czerwca 1930 r.

I. WPŁYWY.

		zł.	zł.
Stan kasy w dniu 1 czerwca 1929			42.515·88
Wkładki wpłacone z powodu wypadków śmierci		18.340·—	
Dopisane odsetki		1.690·10	
Zwrot wydatków na portorja		398·92	
Datki dobrowolne:			
Kol. Dr. Klimecki z Brzeska	100·—		
Kol. Dr. Offner, zebrane w Tarnowie z powodu śmierci bł. p. Kol. Dra Rappaporta	123·70	723·70	
Kol. Dr. Zopoth, nieprzyjęte honorarjum	500·—		
Przekazano z funduszu grzywien dyscyplinarnych		775·—	21.927·72
			64.443·60

II. ROZCHODY:

Wypłacono z powodu 8 wypadków śmierci	16.000·—	
Koszta druków w P. K. O.	18·80	16.018·80
Stan kasy		48.424·80

Z funduszów tych umieszczone są na książeczkach wkładkowych Banku Gospodarstwa krajowego w Krakowie, Nr. 35067, — zł. 20.000; Nr. 36.725 — zł. 10.000, reszta na koncie P. K. O. Nr. 404.621.

Dr. Landy
skarbnik.

VII.

Komunikaty.

Podanie o wpis na listę kandydatów adwokackich, względnie o uwidocznienie dalszych wstąpień i wystąpień powinien podpisać tak adwokat jak i kandydat adwokacki. Rozpoczęcie praktyki adwokackiej liczy się kandydatowi od dnia nadejścia podania do Wydziału (§ 30 ord. adwok.).

* * *

Zgłoszenie wystąpienia kandydata adw. z praktyki winno być wniesione bezzwłocznie po wystąpieniu z oznaczeniem dnia wystąpienia.

* * *

Podań o wystąpieniu jednego kandydata i wstąpieniu innego kandydata nie należy łączyć w jednem piśmie, gdyż to utrudnia załatwienie i powoduje zwłokę w załatwieniu.

* * *

Nie należy łączyć w jednem podaniu zawiadomienia o wstąpieniu kandydata, z prośbą o udzielenie prawa substytucji przed Trybunałem, gdyż podanie o wstąpieniu musi pozostać w aktach Izby, zaś podanie o udzielenie prawa substytucji przedkłada się sądowi apelacyjnemu.

* * *

Podanie o udzielenie kand. adwok. prawa substytucji przed Trybunałem powinien wnieść adwokat z uzasadnieniem swego żądania, np. chorobą, wyjazdem, nawałem czynności itp.

* * *

Zażalenia do Wydziału Izby lub do Rady dyscyplinarnej, oraz wyjaśnienia adwokatów na zażalenia winny być wniesione zawsze w dwóch egzemplarzach pisma.

* * *

W zgłoszeniu zamiaru przesiedlenia się adwokata do innej miejscowości tutejszego okręgu należy wymienić osobę substytuta z grona adwokatów urzędujących w miejscu dotychczasowej siedziby. Jeżeli adwokat zamierza przesiedlić się z innego okręgu do tutejszej Izby, lub z tutejszej Izby do innego okręgu, to należy podanie ze zgłoszeniem zamiaru przesiedlania się wnieść równocześnie do Wydziału obu Izb.

VIII.

Liczba adwokatów i kandydatów adwokackich.

I. Z końcem roku 1928 było adwokatów wpisanych w Izbie Krakowskiej . . .		815
1. przybyło w roku 1929:		
a) w Krakowie	8	
b) w siedzibie Sądów okręgowych	6	
c) w siedzibie Sądów powiatowych	22	36
Ogólna liczba		851
2. ubyło w roku 1929:		
a) z powodu przesiedlenia się do okręgu innej Izby . .	4	
b) z powodu rezygnacji	2	
c) z powodu śmierci	14	
d) z powodu wykreślenia	1	21
Stan z końcem roku 1929		830
II. Z końcem roku 1928 było kandydatów adwokackich wpisanych w Izbie Krakowskiej		302
przybyło w roku 1929		79
Ogólna liczba . . .		381
ubyło w roku 1929		49
Stan z końcem roku 1929		332

IX.

Dziennik podawczy.

Od 1 stycznia do 31 grudnia 1929 wniesiono do Wydziału Izby pism 4204.

Wydawca: Wydział Izby Adwokackiej w Krakowie, ul. Gołębia 6.
Czcionkami Krakowskiej Drukarni Nakładowej w Krakowie, ul. Kopernika 8 — pod zarządem J. Borkowicza.